

MIĘDZYNARODOWA MISJA OBSERWACJI WYBORÓW W RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ – DRUGA TURA WYBORÓW PREZYDENCKICH W DN. 1 CZERWCA 2025 R.

OŚWIADCZENIA O WSTĘPNYCH USTALENIACH I WNIOSKACH

WSTĘPNE USTALENIA

Druga tura wyborów prezydenckich w Polsce była wyjątkowo zacięta. Choć w dynamicznej kampanii przestrzegano podstawowych wolności, pomiędzy turami pogłębiła się utrzymująca się od dłuższego czasu polaryzacja polityczna i podziały społeczne. Przygotowania od strony technicznej przeprowadzono profesjonalnie i sprawnie, mimo pewnych braków regulacyjnych oraz ograniczonej przejrzystości w podejmowaniu decyzji przez administrację wyborczą. Niewystarczające regulacje dotyczące prowadzenia kampanii i jej finansowania, które umożliwiły zaangażowanie urzędników publicznych oraz częsty udział podmiotów trzecich – również w Internecie – osłabiły transparentność i rzetelność procesu wyborczego. Podjęto wiele działań w celu przeciwdziałania dezinformacji, nieautentycznej aktywności w Internecie oraz zagranicznej ingerencji jednak ich skuteczność była ograniczona z powodu niewystarczającej koordynacji instytucjonalnej, ograniczonego i opóźnionego informowania opinii publicznej o podjętych działaniach oraz niespójnych reakcji platform społecznościowych. Jedyna telewizyjna debata nie przyniosła merytorycznej wymiany poglądów. Połączenie polaryzacji medialnej i stronniczego przekazu – w tym ze strony nadawcy publicznego – ograniczyło dostęp wyborców do bezstronnych informacji oraz możliwości dokonania rzetelnej oceny programów kandydatów startujących w drugiej turze. Utrzymujące się obawy dotyczące niezależności sądownictwa obejmowały również kwestie związane z procesem wyborczym. W dniu głosowania, w ograniczonej liczbie lokali wyborczych obserwowanych przez misję IEOM, poszczególne etapy procesu wyborczego oceniono jako dobrze zorganizowane, profesjonalne i przebiegające w spokojnej atmosferze, jednak – podobnie jak w pierwszej turze – często nie przestrzegano zasady tajności głosowania.

Choć przepisy prawa wyborczego mają co do zasady zastosowanie do obu tur głosowania, brak jest szczegółowych regulacji dotyczących drugiej tury – poza przepisem określającym, którzy kandydaci do niej przechodzą. Ustawodawstwo nie zawiera jednoznacznych przepisów dotyczących ram czasowych oficjalnej kampanii przed drugą turą ani możliwości wniesienia protestu wyborczego wobec wyników pierwszej tury. Braki te osłabiają ogólną pewność prawa i podważają możliwość wniesienia skutecznego środka prawnego.

Administracja wyborcza na wszystkich szczeblach sprawnie i profesjonalnie zarządzała technicznymi aspektami wyborów. Przejrzystość procesu decyzyjnego na szczeblu centralnym pozostała jednak ograniczona – Państwowa Komisja Wyborcza (PKW) odbyła między dwiema turami tylko jedno posiedzenie stacjonarne, nie informując o nim obserwatorów społecznych ani międzynarodowych, a informacje przekazywane do wiadomości publicznej były ograniczone. Rezygnacje z funkcji członków obwodowych komisji wyborczych między turami zasadniczo nie miały wpływu na przebieg przygotowań do głosowania. Spisy wyborców zostały zaktualizowane po pierwszej turze, a łączna liczba wyborców uprawnionych do udziału w drugiej turze wyniosła 28 848 733.

Obaj kandydaci prowadzili aktywną kampanię, również w Internecie, a podczas kampanii przed drugą turą przestrzegano wolności wypowiedzi, wolności zrzeszania się oraz wolności pokojowych zgromadzeń. Kampania umocniła istniejącą już rywalizację pomiędzy dwoma głównymi blokami

politycznymi, a jej retoryka stawiała się coraz bardziej konfrontacyjna. Druga tura została przedstawiona jako decydujące starcie o przyszły kierunek polityki państwa – zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej. W debacie publicznej nadal istotne miejsce zajmowały kwestie dzielące społeczeństwo, takie jak migracja, wsparcie dla Ukrainy oraz prawa reprodukcyjne. Choć w kampanii przed drugą turą zauważalnie ograniczono użycie retoryki o charakterze podżegającym i obraźliwym, nadal pojawiały się przekazy wymierzone w grupy narażone. Wbrew dobrym praktykom międzynarodowym i wobec braku jednoznacznych przepisów prawa, nie zapewniono wyraźnego rozdzielenia działalności kampanijnej od innych form aktywności urzędników publicznych i nie podjęto żadnych działań mających na celu przeciwdziałanie takim praktykom. Jedna z organizacji społecznych prowadzących obserwację wyborów udzieliła poparcia jednemu z kandydatów uczestniczących w drugiej turze, co podważyło jej bezstronność i apolityczny charakter.

Wyznaczenie Koordynatora ds. usług cyfrowych odbyło się tuż przed pierwszą turą i nie przyniosło jeszcze wymiernych efektów w istniejącym systemie instytucjonalnym służącym wykrywaniu i przeciwdziałaniu dezinformacji oraz ingerencji zewnętrznej. Opóźnione, niespójne i nieprzejrzyste działania w głośnej sprawie dotyczącej reklam na Facebooku zamieszczanych przez podmioty trzecie o nieujawnionym pochodzeniu i źródłach finansowania, wzbudziły obawy co do adekwatności i terminowości reakcji instytucji publicznych, co mogło osłabić zaufanie społeczne do zaangażowanych organów. Mimo współpracy instytucji państwowych i organizacji społecznych z platformami społecznościowymi, skuteczność reakcji na zgłoszenia i eskalowane przypadki była bardzo nierówna, w wyniku czego znaczna część oznaczonej treści na niektórych platformach pozostała bez reakcji. Choć pomiędzy turami głosowania nie odnotowano żadnych konkretnych nowych zagrożeń ani prób ingerencji, w dniu 29 maja premier Donald Tusk ogłosił przedłużenie obowiązywania krajowych środków bezpieczeństwa w związku z trwającymi zagrożeniami hybrydowymi i cybernetycznymi ze strony Federacji Rosyjskiej i Białorusi.

Przepisy dotyczące finansowania kampanii mają zastosowanie do obu tur wyborów, jednak nie zapewniają przejrzystości, odpowiedzialności ani integralności procesu. Prawo nie przewiduje obowiązku składania sprawozdań finansowych, ujawniania sumy łącznych przychodów – w tym środków przekazanych przez partie polityczne oraz darowizn poniżej ustawowego progu – ani publikowania informacji o wydatkach przed dniem głosowania w pierwszej turze lub pomiędzy turami. Ponadto, przed drugą turą głosowania, niewystarczające przepisy dotyczące kampanii prowadzonej przez podmioty trzecie, zwłaszcza w Internecie, w połączeniu z brakiem skutecznego nadzoru i sankcji, dodatkowo pogłębiły istniejące luki prawne, ograniczając możliwość podejmowania świadomych decyzji przez wyborców. Kilka podmiotów trzecich, w tym organizacje zajmujące się mobilizacją wyborców oraz obserwacją wyborów, prowadziło kampanię na rzecz Rafała Trzaskowskiego, również w Internecie, lecz nie były one zobowiązane przepisami prawa do ujawniania źródeł pochodzenia swoich przychodów ani wydatków. Dwie z tych kampanii internetowych zostały skierowane do zbadania pod kątem podejrzenia o finansowanie z zagranicy. PKW, uprawniona do nadzoru nad finansowaniem kampanii, nie posiada uprawnień do reagowania na domniemane naruszenia w trakcie trwania kampanii. Choć ogranicza to skuteczność obowiązujących przepisów, PKW uznała, że egzekwowanie przepisów jeszcze przed dniem głosowania mogłoby zostać odebrane jako niespójne i motywowane politycznie.

W mediach utrzymywała się silna polaryzacja – wiele redakcji prezentowało wyraźną stronniczość, co wzmacniało konfrontacyjny charakter kampanii, ograniczając dostęp wyborców do bezstronnych informacji i negatywnie wpływając na możliwość dokonania świadomego wyboru. Wbrew swojemu ustawowemu obowiązkowi, telewizja publiczna – podobnie jak prywatna stacja *TVN* oraz portal *Onet* – często przedstawiała Karola Nawrockiego w negatywnym świetle, podczas gdy przekaz dotyczący Rafała Trzaskowskiego był w dużej mierze niekrytyczny. Telewizja *Republika* prezentowała jeszcze większą stronniczość, prezentując Rafała Trzaskowskiego niemal wyłącznie w sposób negatywny.

Jedyna debata telewizyjna między kandydatami, zamiast stworzyć przestrzeń do rzeczowego porównania programów, szybko przerodziła się w wymianę wzajemnych oskarżeń. Debata pozbawiona była skutecznej moderacji odzwierciedlając preferencje kandydatów do bezpośredniej konfrontacji. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (KRRiT), którą rozmówcy Międzynarodowej Misji Obserwacji Wyborów (IEOM) powszechnie postrzegali jako upolitycznioną, kierowała zastrzeżenia wyłącznie wobec mediów krytycznych wobec Karola Nawrockiego, mimo że jej własny monitoring wykazał nierównowagę w przekazie po obu stronach.

Protesty wyborcze przeciwko ostatecznym wynikom wyborów mogą być wnoszone do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w terminie 14 dni od ogłoszenia wyników przez PKW. Takie protesty są rozpatrywane na posiedzeniach niejawnych, co czyni postępowanie mniej przejrzystym i pozostaje w sprzeczności z zobowiązaniami w ramach OBWE oraz dobrymi praktykami międzynarodowymi — zwłaszcza w sytuacji, gdy wniesienie protestu do Sądu Najwyższego stanowi jedyny dostępny środek prawny. Obawy dotyczące niezależności tej izby, którą Europejski Trybunał Praw Człowieka nie uznaje za sąd ustanowiony zgodnie z prawem, wciąż budzą kontrowersje, co może mieć wpływ na społeczną akceptację podejmowanych przez nią orzeczeń. Po pierwszej turze nie wniesiono żadnych protestów wyborczych do Sądu Najwyższego, natomiast PKW otrzymała około 40 skarg dotyczących dnia głosowania, które przekazała właściwym organom.

W ograniczonej próbie komisji wyborczych obserwowanych przez misję IEOM, przebieg procesu wyborczego został oceniony jako profesjonalny, spokojny i dobrze zorganizowany. Podobnie jak w pierwszej turze wyborów, obowiązujące procedury były co do zasady przestrzegane, również w trakcie liczenia i ustalania wyników, a obserwatorzy Misji IEOM nie zgłaszali żadnych poważnych incydentów, zaniechań czy nieprawidłowości w obserwowanych lokalach wyborczych. Jednocześnie jednak niepokój wciąż budzi częsty brak poufności głosowania. Tam, gdzie prowadzono obserwację, czynności związane z liczeniem i ustalaniem wyników przebiegały sprawnie i w przejrzysty sposób.

WSTĘPNE WNIOSKI

Kontekst i rozwój sytuacji po pierwszej turze

Państwowa Komisja Wyborcza (PKW) sprawnie ustaliła wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich, przeprowadzonej w dniu 18 maja, i opublikowała je na swojej stronie internetowej z podziałem na poszczególne obwodowe komisje wyborcze, co zwiększyło przejrzystość procesu wyborczego.¹ Zbiórce wyniki pierwszej tury zostały ogłoszone przez PKW w dniu 19 maja o godz. 10:00. Do drugiej tury przeszli Rafał Trzaskowski, popierany przez Koalicję Obywatelską KO (31,36%), oraz Karol Nawrocki, popierany przez Prawo i Sprawiedliwość PiS (29,54%).² Ostateczna frekwencja w pierwszej turze wyniosła 67,31%. Wszyscy kandydaci zaakceptowali oficjalnie ogłoszone wyniki; nie zgłoszono żadnych zastrzeżeń co do ich ważności ani ze strony kandydatów, ani innych uczestników procesu wyborczego.

¹ Skany protokołów z wynikami głosowania zostały opublikowane na stronie internetowej PKW w dniu 23 maja.
² Sławomir Mentzen (z poparciem Konfederacji Wolność i Niepodległość) uzyskał 14,81%; Grzegorz Braun (z poparciem Konfederacji Korony Polskiej) – 6,34%; Szymon Hołownia (z poparciem Polski 2050 i Trzeciej Drogi) – 4,99%; Adrian Zandberg (z poparciem partii Razem) – 4,86%; Magdalena Biejat (kandydatka niezależna, z poparciem Nowej Lewicy) – 4,23%; Krzysztof Stanowski (kandydat niezależny) – 1,24%; Joanna Senyszyn (kandydatka niezależna) – 1,09%; Marek Jakubiak (z poparciem Federacji dla Rzeczypospolitej) – 0,77%; Artur Bartoszewicz (kandydat niezależny) – 0,49%; Maciej Maciak (kandydat niezależny, z poparciem Ruchu Dobrobytu i Pokoju) – 0,19%; Marek Woch (z poparciem Bezpartyjnych Samorządowców – Polska Nas Łączy) – 0,09%. Głosy nieważne stanowiły około 0,44% wszystkich oddanych głosów w pierwszej turze.

Stosunkowo wysokie poparcie dla kandydatów spoza dwóch dominujących ugrupowań wskazywało na zainteresowanie wyborców większym pluralizmem politycznym oraz innymi, alternatywnymi poglądami. Wysoki wynik kandydata skrajnej prawicy, Grzegorza Brauna, wzbudził niepokój u części elektoratu, między innymi ze względu na postępującą normalizację retoryki o charakterze podżegającym i uwłaczającym, która może wpływać na debatę publiczną i postawy społeczne wobec grup szczególnie narażonych.³ Po pierwszej turze kilku kandydatów, którzy nie przeszli do drugiej tury, wraz ze swoimi ugrupowaniami udzieliło poparcia jednemu z dwóch kandydatów, którzy pozostali w wyścigu prezydenckim.⁴

Druga tura odbywała się w atmosferze głębokiej polaryzacji politycznej, widocznej w podziałach społecznych, a także utrzymujących się wątpliwości co do legitymacji i niezależności niektórych kluczowych instytucji – w szczególności sądów – sprawujących nadzór nad procesem wyborczym. Była ona przedstawiana jako decydujące starcie, od którego ma zależeć przyszłe ukierunkowanie polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa, a także kształt relacji między prezydentem a rządem.

Ramy prawne

Poza przepisem stanowiącym, że jeśli żaden z kandydatów nie uzyska bezwzględnej większości ważnie oddanych głosów w pierwszej turze, do drugiej tury przechodzi dwóch kandydatów z najwyższym poparciem, Kodeks wyborczy nie zawiera szczegółowych regulacji dotyczących drugiej tury. Niemniej jednak, przepisy obowiązujące w pierwszej turze znajdują co do zasady zastosowanie również w drugiej, w tym te dotyczące harmonogramu przygotowań technicznych do głosowania, składu i funkcjonowania administracji wyborczej, rejestracji wyborców oraz relacjonowania kampanii w mediach.

Pomimo wcześniejszych zaleceń ODIHR, Kodeks wyborczy nie zawiera jednoznacznych przepisów dotyczących ram czasowych oficjalnej kampanii wyborczej przed drugą turą ani możliwości wniesienia protestu wyborczego wobec wyników pierwszej tury w przypadku nieprawidłowości lub naruszeń, które mogły mieć wpływ na wynik.⁵ Braki te podważają pewność prawa oraz prawo do skutecznego i terminowego środka prawnego.⁶ PKW nie podjęła w tym zakresie żadnych działań i nie wydała żadnych wytycznych ani uchwał odnoszących się do drugiej tury, uznając, że wytyczne wydane na potrzeby pierwszej tury są wystarczające. Dodatkowo, niewystarczające przepisy dotyczące finansowania kampanii – w tym brak obowiązku składania sprawozdań przed drugą turą

³ Choć wyniki większości kandydatów były zbliżone do prognoz sondaży opinii publicznej z ostatniego tygodnia kampanii przed pierwszą turą, wynik uzyskany przez Grzegorza Brauna przewyższył prognozowaną średnią na poziomie 3,5%. Wynik wyborczy Grzegorza Brauna okazał się największym zaskoczeniem dla 46% respondentów [badania](#) SW Research przeprowadzonego dla dziennika *Rzeczpospolita*.

⁴ Magdalena Biejał oraz [Nowa Lewica](#), Szymon Hołownia i [Polska 2050](#), a także [Platforma Obywatelska \(Platforma Obywatelska, PO\)](#) i [Polskie Stronnictwo Ludowe \(PSL\)](#), wszystkie będące częścią koalicji rządzącej, otwarcie poparły Rafała Trzaskowskiego. Joanna Senyszyn wyraziła poparcie dla Rafała Trzaskowskiego podczas wiecu w Warszawie w dniu 24 maja. Artur Bartosiewicz, Grzegorz Braun, Marek Jakubiak i Marek Woch zadeklarowali poparcie dla Karola Nawrockiego. Sławomir Mentzen zaprosił obu kandydatów drugiej tury na rozmowy transmitowane na swoim kanale w serwisie YouTube, przedstawiając to jako próbę pomocy swoim wyborcom w podjęciu decyzji, którego z kandydatów poprzeć.

⁵ Protesty wyborcze można składać dopiero po ogłoszeniu ostatecznych wyników wyborów. Protesty dotyczące wyników pierwszej tury są uznawane za przedwczesne i odrzucane z przyczyn formalnych.

⁶ Paragraf 5.10 [Dokumentu Kopenhaskiego KBWE](#) z 1990 roku stanowi, że każdy powinien mieć skuteczny środek odwoławczy od decyzji administracyjnych, tak aby zagwarantować poszanowanie praw podstawowych i zapewnić integralność prawną. Artykuł 2 ust. 3(a) [Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych](#) z 1966 roku (MPPOiP) stanowi, że: „Każda osoba, której prawa lub wolności uznane w niniejszym Pakcie zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka prawnego...” Wytyczna II.3.3 Kodeksu dobrej praktyki w sprawach wyborczych Komisji Weneckiej Rady Europy wymaga istnienia skutecznego systemu odwoławczego.

oraz brak regulacji dotyczących kampanii prowadzonej przez podmioty trzecie – ograniczają przejrzystość i utrudniają wyborcom podjęcie świadomej decyzji.

Administracja wyborcza

Administracja wyborcza, z PKW i Krajowym Biurem Wyborczym (KBW) na czele, niezwłocznie po ogłoszeniu wyników pierwszej tury przystąpiła do przygotowań do drugiej tury, zatwierdzając wzór karty do głosowania oraz aktualizując kalendarz wyborczy jeszcze w dniu 19 maja. Było to jedyne posiedzenie stacjonarne PKW między dwiema turami wyborów; w przeciwieństwie do pierwszej tury, obserwatorzy społeczni nie otrzymali linku do transmisji na żywo, a misja ODIHR LEOM nie została zaproszona do udziału. W porównaniu do pierwszej tury wyborów, przejrzystość procesu decyzyjnego na szczeblu centralnym nie uległa poprawie. Ponadto PKW rzadko informowała opinię publiczną o przebiegu przygotowań do drugiej tury. Podobnie jak w przypadku pierwszej tury, kwestie techniczne zostały przeprowadzone profesjonalnie, sprawnie i zgodnie z obowiązującymi terminami.

Wszystkie 44 komitety wyborcze zarejestrowane w tych wyborach zachowały prawo do zgłaszania członków obwodowych komisji wyborczych na drugą turę. W niektórych przypadkach konieczne było zastąpienie członków komisji, którzy zrezygnowali z funkcji, jednak dodatkowe szkolenia organizowano wyłącznie wtedy, gdy za zasadne uznała to właściwa delegatura KBW.⁷ Rezygnacje z funkcji w składach obwodowych komisji wyborczych zasadniczo nie wpłynęły na przebieg przygotowań do głosowania. Wytyczne PKW dla obwodowych komisji wyborczych, dotyczące organizacji i przebiegu dnia głosowania, obowiązywały również w drugiej turze.

Rejestracja wyborców ma charakter bierny, a spisy wyborców są aktualizowane na bieżąco, również pomiędzy turami. Wszelkie zmiany wprowadzone do spisu wyborców przed pierwszą turą miały zastosowanie również w drugiej turze, chyba że wyborca złożył wniosek o zmianę przed drugą turą. Łączna liczba wyborców uprawnionych do głosowania w drugiej turze wyniosła 28 848 733. Wyborcy, którzy chcieli zostać dopisani do spisu wyborców w obwodzie głosowania za granicą, na statku bądź platformie pod polską banderą, mogli złożyć taki wniosek do 27 maja.⁸ Za granicą zarejestrowała się do głosowania rekordowa liczba 695 000 wyborców. Wyborcy z niepełnosprawnościami oraz osoby powyżej sześćdziesiątego roku życia mogły wystąpić o głosowanie korespondencyjne (do 22 maja) lub przez pełnomocnika (do 23 maja). Zgłoszenia dotyczące zmiany miejsca głosowania na terenie kraju oraz wnioski o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania w drugiej turze były przyjmowane do 29 maja.⁹

W ramach swoich kompetencji administracja wyborcza opublikowała przed drugą turą materiały edukacyjne dla wyborców w formie nagrań wideo z tłumaczeniem na polski język migowy. Dotyczyły one m.in. zasad oddawania ważnych głosów, zgłaszania nieprawidłowości, zmiany miejsca głosowania oraz przestrzegania ciszy wyborczej. Większą widoczność zyskały także kampanie frekwencyjne prowadzone przez organizacje społeczeństwa obywatelskiego pomiędzy dwoma turami. Jedną z organizacji prowadzących obserwację wyborów – Komitet Obrony

⁷ Misja LEOM ODIHR została poinformowana o organizacji powtórnych szkoleń członków obwodowych komisji wyborczych jedynie przez okręgowe komisje wyborcze: nr 10 w Chelmie, nr 19 w Nowym Sączu oraz nr 27 w Opolu.

⁸ Oprócz 31 627 obwodów głosowania w Polsce, 511 utworzono za granicą, a 5 na statkach i platformach.

⁹ Łączna liczba wniosków o głosowanie korespondencyjne wyniosła 12 093, o głosowanie przez pełnomocnika – 42 090, o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania 571 999 i o zmianę miejsca głosowania – 1 341 609.

Demokracji (KOD) – opublikowała oświadczenie popierające Rafała Trzaskowskiego, co podważyło jej rolę jako bezstronnej i niezależnej organizacji obserwacyjnej.¹⁰

W drugiej turze wybory mogli obserwować wyłącznie mężowie zaufania kandydatów zakwalifikowanych do tej tury, a także obserwatorzy społeczni i międzynarodowi. Tak jak w pierwszej turze, mężowie zaufania oraz obserwatorzy społeczni byli uprawnieni do obserwowania na podstawie pisma wystawionego przez podmiot zgłaszający, sporządzonego według wzoru zatwierdzonego przez PKW. Obserwatorzy międzynarodowi mogli ubiegać się o akredytacje w PKW również między pierwszą a drugą turą.

Kampania wyborcza

W związku z brakiem jednoznacznych przepisów dotyczących rozpoczęcia kampanii przed drugą turą wyborów, obydwaj kandydaci, którzy uzyskali największe poparcie w pierwszej turze, niezwłocznie wznowili działania kampanijne po ogłoszeniu jej wyników i prowadzili kampanię aż do rozpoczęcia 24-godzinnej ciszy wyborczej poprzedzającej dzień głosowania.

Kampania przed drugą turą stanowiła powrót do dominującej dynamiki politycznej, opartej na wieloletniej rywalizacji pomiędzy Platformą Obywatelską (PO) a Prawem i Sprawiedliwością (PiS), a obie strony zabiegały o głosy podzielonego i zróżnicowanego ideologicznie elektoratu. Retoryka uległa zaostrzeniu i stała się bardziej konfrontacyjna; utrzymywały się tematy wywołujące podziały, takie jak migracja oraz wsparcie dla Ukrainy.¹¹ Choć żaden z kandydatów nie podejmował szerzej kwestii tożsamości płciowej i równości płci, temat praw reprodukcyjnych nadal pojawiał się w debacie. Mimo że w kampanii przed drugą turą zauważalnie ograniczono użycie retoryki podżegającej i uwłaczającej, w szerszym przekazie prawej strony sceny politycznej — również w przestrzeni internetowej — nadal obecne były treści wymierzone w migrantów, mniejszości etniczne i religijne, a także wypowiedzi o charakterze antyukraińskim.

Rozgraniczenie pomiędzy prowadzeniem kampanii wyborczej, działalnością partii politycznych, a wykonywaniem funkcji publicznych pozostało niewyraźne. Niedługo po głosowaniu w pierwszej turze prezydent Andrzej Duda oraz premier Donald Tusk ponowili swoje poparcie – odpowiednio dla Karola Nawrockiego i Rafała Trzaskowskiego.¹² Przedstawiciele władz publicznych różnych szczebli, po obu stronach sceny politycznej, udzielali kandydatom poparcia i wsparcia poprzez kampanię prowadzoną w terenie, wystąpienia podczas wydarzeń wyborczych, obecność w mediach

¹⁰ KOD opublikował 22 maja na [Facebooku](#), a następnie 23 maja na [swojej oficjalnej stronie internetowej](#) oświadczenie popierające Rafała Trzaskowskiego. Zgodnie z [Deklaracją Ogólnych Zasad Bezstronnej Obserwacji i Monitorowania Wyborów](#) przez Organizację Obywatelskie: „Niezależna obserwacja i monitorowanie wyborów przez organizacje obywatelskie jest bezstronna wobec wszystkich partii politycznych, kandydatów oraz zwolenników i przeciwników jakiegokolwiek kwestii lub inicjatywy przedstawionej w referendum”.

¹¹ W dniu 28 maja Sejm przedłużył tymczasowe zawieszenie prawa do ubiegania się o azyl na granicy z Białorusią, powołując się na trwające zagrożenia hybrydowe; za przyjęciem rządowego wniosku głosowało 366 posłów, przeciw było 17. W dniu 31 maja, podczas ciszy wyborczej, minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski ogłosił rozpoczęcie kampanii informacyjnej za granicą, mającej na celu zniechęcenie do migracji nieregularnej poprzez ostrzeżenia przed dezinformacją rozpowszechnianą przez przemytników oraz podkreślenie, że granice Polski są skutecznie chronione.

¹² W dniu 19 maja Prezydent Andrzej Duda [oświadczył](#): „Nie jest tajemnicą, że popierałem Karola Nawrockiego. Nadal popieram Karola Nawrockiego”. Tego samego dnia Premier Donald Tusk we [wpisie](#) na platformie X zaapelował o poparcie dla Rafała Trzaskowskiego, pytając wyborców, czy chcą „paraliżu władzy i chaosu”, czy też „sprawiedliwości i wspólnego dobra”.

oraz aktywność w sieciach społecznościowych¹³. Wyraźne było także wsparcie organizacyjne i polityczne ze strony dwóch głównych oraz innych partii politycznych na rzecz kampanii kandydatów, obejmujące m.in. mobilizację lokalnych struktur, koordynację wydarzeń oraz intensywną promocję w mediach społecznościowych.¹⁴ Jak wskazano już w odniesieniu do pierwszej tury, brak działań ze strony aktorów politycznych zmierzających do wyraźnego oddzielenia kampanii wyborczej od innych form aktywności pozostaje niezgodny z wcześniejszymi zaleceniami ODIHR, wymogami prawnymi, wyjaśnieniami PKW oraz międzynarodowymi dobrymi praktykami, a sytuację dodatkowo pogłębia brak skutecznego egzekwowania tych zasad w toku kampanii¹⁵.

Podstawowe wolności – wypowiedzi, zrzeszania się oraz organizowania pokojowych zgromadzeń – były respektowane. Kandydaci dążyli do zwiększenia swojej widoczności w porównaniu z pierwszą turą, intensyfikując wykorzystanie banerów i billboardów oraz organizując dodatkowe wydarzenia kampanijne w całym kraju, w tym dwie duże, równoległe manifestacje w Warszawie na tydzień przed dniem głosowania. Wydarzenia kampanijne przebiegały pokojowo i bez istotnych zakłóceń, choć nadal odnotowywano liczne przypadki niszczenia materiałów wyborczych¹⁶. Wydarzenia kampanijne, które były obserwowane przez misję LEOM ODIHR pomiędzy rundami przyciągały zróżnicowaną publiczność – z mniej więcej równą reprezentacją kobiet oraz około 27% udziałem osób młodych wśród uczestników. Obaj kandydaci aktywnie zabiegali o poparcie młodego elektoratu. Inicjatywy kobiece prowadziły kampanię wspierającą obu kandydatów.

Niektórzy zagraniczni urzędnicy i osoby publiczne wyrazili poparcie dla kandydatów w trakcie kampanii. Prezydent elekt Rumunii Nicușor Dan oraz George Simion, który zajął drugie miejsce w ostatnich wyborach prezydenckich, poparli odpowiednio Rafała Trzaskowskiego i Karola Nawrockiego, w tym poprzez osobisty udział w ich wydarzeniach kampanijnych. Sekretarz Bezpieczeństwa Krajowego USA Kristi Noem, przemawiając 27 maja podczas konferencji Conservative Political Action Conference (CPAC) Polska 2025 w Rzeszowie, wyraziła poparcie dla Karola Nawrockiego.

Media społecznościowe nadal stanowiły kluczowy kanał komunikacji kampanijnej oraz dotarcia do wyborców. Dominowały w nich przekazy ogólne, jednak z coraz wyraźniejszym akcentem na

¹³ Prawie wszyscy ministrowie – 24 spośród 27 – wyrazili poparcie i prowadzili kampanię na rzecz Rafała Trzaskowskiego, w tym również za pośrednictwem mediów społecznościowych. Na szczeblu lokalnym poparcie dla Rafała Trzaskowskiego wyrazili między innymi prezydenci [Kiele](#), [Lublina](#), [Rybnika](#) i [Sosnowca](#) – zarówno podczas wydarzeń kampanijnych, jak i w mediach społecznościowych. Z kolei kampanię na rzecz Karola Nawrockiego prowadzili m.in. prezydent [Stalowej Woli](#), Marszałkowie Województw [Małopolskiego](#) i [Świętokrzyskiego](#) oraz przewodniczący [Sejmiku Województwa Podkarpackiego](#) – niektórzy z nich publikowali treści za pośrednictwem oficjalnych kont w mediach społecznościowych, występując jako urzędnicy publiczni.

¹⁴ W dn. 23 maja przewodniczący PiS, Jarosław Kaczyński, [opublikował](#) list skierowany do wszystkich przedstawicieli partii, wzywając do maksymalnej mobilizacji i zaangażowania w kampanię wyborczą. Przedstawiciele PiS w Bydgoszczy [zapraszali wyborców](#) na wydarzenie kampanijne Karola Nawrockiego, które odbyło się 19 maja w tym mieście. Przedstawiciele partii koalicji rządzącej – w tym osoby publiczne działające na szczeblu krajowym i lokalnym oraz reprezentanci partii – zorganizowali wspólne konferencje prasowe w Białymstoku, Bydgoszczy, Lublinie i Rzeszowie apelując o głosy na Rafała Trzaskowskiego. Lokalne struktury obu partii mobilizowały zwolenników w całej Polsce, również za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz organizowały transport na marsze w Warszawie, które odbyły się 25 maja.

¹⁵ Zob. wyjaśnienie PKW z [31 marca 2025 r.](#) Zgodnie z wyjaśnieniami PKW z [4 marca 2024 r.](#), przypadki braku wyraźnego rozdzielenia pomiędzy prowadzeniem kampanii wyborczej a pełnieniem funkcji publicznych mogą podlegać ocenie po wyborach i skutkować odrzuceniem sprawozdania finansowego właściwego komitetu lub odpowiedzialnością karną. Paragraf 4.2 [Wspólnych Wytycznych OBWE/ODIHR i Komisji Weneckiej dotyczących zapobiegania i reagowania na nadużycia zasobów administracyjnych w procesach wyborczych](#) stanowi, że prawo powinno „zapewniać wyraźne rozdzielenie pomiędzy sprawowaniem politycznie wrażliwych funkcji publicznych, w szczególności stanowisk kierowniczych, a kandydowaniem”.

¹⁶ Policja poinformowała misję LEOM ODIHR, że do dnia 29 maja otrzymała 1 570 zgłoszeń dotyczących zniszczenia banerów i plakatów.

wzajemną krytykę. Konta obu kandydatów odnotowały istotny wzrost zaangażowania odbiorców podczas kampanii przed drugą turą, co odzwierciedlało intensyfikację działań, rosnące zainteresowanie społeczne oraz coraz większy zasięg w przestrzeni internetowej. Średnie tygodniowe zaangażowanie pod postami Rafała Trzaskowskiego i Karola Nawrockiego wyniosło odpowiednio około 490 000 i 505 000, co w obu przypadkach oznaczało ponad dwukrotny wzrost w porównaniu z pierwszą turą.¹⁷

Późne wyznaczenie Koordynatora ds. usług cyfrowych tuż przed pierwszą turą nie przyniosło jeszcze wymiernego wpływu na funkcjonujące mechanizmy instytucjonalne służące wykrywaniu i przeciwdziałaniu dezinformacji oraz ingerencji zagranicznej. Przekładało się to nadal na niewystarczającą koordynację i ograniczone informowanie opinii publicznej – nie opublikowano m.in. sprawozdań ani zbiorczych danych dotyczących działań podejmowanych przez poszczególne instytucje. Sposób, w jaki instytucje publiczne odpowiedzialne za ten obszar – w tym Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa (NASK) – zajęły się przypadkiem sponsorowanych reklam na Facebooku, pochodzących od podmiotów trzecich o niejasnym źródle pochodzenia i finansowania, tuż przed pierwszą turą, wzbudził zaniepokojenie (zob. również część dotyczącą finansowania kampanii).¹⁸ W szczególności opóźnione i niespójne informowanie opinii publicznej oraz brak przejrzystości co do ustaleń i podjętych działań rodziły pytania o charakter i terminowość reakcji oraz wiązały się z ryzykiem obniżenia zaufania społecznego do zaangażowanych instytucji. Choć instytucje państwowe nie poinformowały o żadnych konkretnych nowych zagrożeniach ani próbach ingerencji pomiędzy turami głosowania, w dniu 29 maja premier Donald Tusk ogłosił przedłużenie środków w zakresie bezpieczeństwa narodowego w związku z utrzymującymi się zagrożeniami hybrydowymi i cybernetycznymi ze strony Federacji Rosyjskiej i Białorusi, wskazując na potrzebę przeciwdziałania rosnącej zagranicznej ingerencji w proces wyborczy.¹⁹

System szybkiego reagowania w ramach unijnego kodeksu postępowania w zakresie dezinformacji był wykorzystywany podczas tych wyborów i został pozytywnie oceniony przez rozmówców misji LEOM ODIHR, którzy uczestniczyli w jego pracach, jako unikalna, wielostronna platforma służąca przeciwdziałaniu treściom niezgodnym z zasadami platform internetowych i zagrażającym integralności wyborów.²⁰ Jednakże, brak publicznie dostępnych informacji na temat działania tego systemu ograniczał społeczne zrozumienie jego roli i znaczenia.

Różne instytucje krajowe oraz organizacje społeczeństwa obywatelskiego kontynuowały współpracę z bardzo dużymi platformami internetowymi (VLOP) za pośrednictwem wyznaczonych kanałów, mechanizmów tzw. „zaufanych badaczy” oraz systemów zgłaszania treści przez użytkowników, sygnalizując przypadki treści postrzeganych za nielegalne, działania nieautentyczne oraz nawoływania do nienawiści, a także oznaczając treści do sprawdzenia przez niezależnych weryfikatorów faktów. Skuteczność reakcji platform na zgłoszenia i eskalacje znacznie się różniła — większym wyzwaniem dla moderatorów była dezinformacja niż działania nieautentyczne

¹⁷ Zgodnie z [raportem](#) Fundacji Batorego, w okresie kampanii do 25 maja Karol Nawrocki zakupił największą liczbę reklam (ponad 2100) na platformach Meta i Alphabet, wydając łącznie ponad 1,7 mln zł, co przełożyło się na 135 mln wyświetleń. Rafał Trzaskowski, mimo że zakupił jedynie 470 reklam i wydał około 1,1 mln zł, osiągnął wyraźnie większy zasięg – 258 mln wyświetleń.

¹⁸ Zob. powiązany [komunikat](#) NASK z dnia 14 maja.

¹⁹ Zob. wpis Premiera na platformie X z dnia 29 maja.

²⁰ Po uruchomieniu, [system szybkiego reagowania \(RRS\)](#) umożliwia szybkie przekazywanie informacji między sygnatariuszami z organizacji społeczeństwa obywatelskiego a platformami internetowymi w celu zgłaszania treści lub trendów mogących zagrażać integralności wyborów do priorytetowego rozpatrzenia; system ten przewiduje również bezpośredni udział Komisji Europejskiej.

obejmujące fałszywe konta, sieci botów czy sztuczne zwiększanie zasięgów.²¹ Spośród platform VLOP monitorowanych przez misję LEOM ODIHR, w oparciu o dane NASK i opinie ekspertów, największa liczba zgłoszeń dotyczyła treści na Facebooku, natomiast platforma X wyróżniała się najniższym zaangażowaniem interesariuszy krajowych i najniższym odsetkiem reakcji na zgłoszone treści, w wyniku czego znaczna część zgłoszonych materiałów pozostała bez reakcji.²²

Finansowanie kampanii

Przepisy dotyczące finansowania kampanii mają zastosowanie do obu tur wyborów. Nowelizacja Kodeksu wyborczego z 2023 roku doprecyzowała, że limit wydatków (24,6 mln zł w tych wyborach) obejmuje obie tury, co stawia kandydatów z najwyższym poparciem w niekorzystnej sytuacji, ponieważ muszą oni zachować część budżetu na ewentualną kampanię przed drugą turą.²³

Kandydaci ubiegający się o urząd w drugiej turze kontynuowali pozyskiwanie środków finansowych za pośrednictwem swoich dedykowanych rachunków kampanijnych oraz, zgodnie z wymogami prawa, publikowali na swoich stronach internetowych informacje o darowiznach przekraczających 4 660 zł. Od początku kampanii do 30 maja Rafał Trzaskowski ujawnił darowizny o łącznej wartości 7,6 mln zł, a Karol Nawrocki – 4,3 mln zł.²⁴ Przedstawiciele obu komitetów wyborczych poinformowali misję IEOM, że pozyskali również znaczną liczbę darowizn poniżej progu obowiązkowego ujawnienia. Obowiązujące przepisy nie nakładają wymogu składania sprawozdań finansowych, ujawniania sumy całkowitych przychodów (w tym środków przekazanych przez partie polityczne oraz darowizn poniżej progu), ani ujawniania wydatków przed dniem głosowania w pierwszej turze ani między turami, co ogranicza przejrzystość i utrudnia wyborcom podjęcie świadomej decyzji.²⁵

²¹ [Raport](#) opublikowany 29 maja przez grupę organizacji eksperckich wykazał, że mimo wielokrotnego zgłaszania treści rozpowszechnianych przez konta powiązane z objętymi sankcjami białoruskimi mediami państwowymi, które miały na celu wywarcie wpływu na wybory prezydenckie, platformy takie jak YouTube, X i Facebook nie podjęły wystarczających działań. Materiały pozostały dostępne dla odbiorców w Unii Europejskiej, co – zdaniem autorów – stanowi naruszenie obowiązków wynikających z aktu o usługach cyfrowych (DSA). Stowarzyszenie Nigdy Więcej przekazało misji LEOM ODIHR szereg przykładów treści zamieszczonych w mediach społecznościowych i zgłoszonych do YouTube’a, Facebooka i X jako nawołujące do nienawiści – m.in. [wpis](#) z 27 kwietnia, przedstawiający ofertę pracy dla cudzoziemców jako zagrożenie ze strony muzułmańskich migrantów – w odniesieniu do których do tej pory nie podjęto żadnych działań. System Community Notes, wykorzystywany przez platformę X jako podstawowe narzędzie przeciwdziałania dezinformacji i mający na celu uzupełnianie kontekstu poprzez wkład użytkowników odzwierciedlający różne perspektywy, został oceniony przez rozmówców misji LEOM ODIHR z organizacji społeczeństwa obywatelskiego jako mało przydatny w kontekście tej kampanii i niespełniający swojej funkcji.

²² Z danych udostępnionych misji LEOM ODIHR przez NASK na jej wniosek i przeanalizowanych przez misję wynika, że w okresie od 1 stycznia do 19 maja 2025 roku NASK rozpatrzył 2 921 zgłoszeń dotyczących treści uznanych za niezgodne z zasadami platform społecznościowych oraz z prawem krajowym. Spośród nich 1 873 uznano za zasadne i przekazano platformom, z czego największy udział (42%) dotyczył Facebooka. Warto zauważyć, że 71% wszystkich zgłoszeń odnosiło się do weekendu wyborczego pierwszej tury (16–19 maja). W tym okresie największą skuteczność wykazał TikTok, który podjął działania wobec 81,6% zgłoszonych treści, natomiast platforma X miała najniższy wskaźnik reakcji – pozostawiając bez odpowiedzi 95,6% zgłoszeń. Dodatkowo NASK zgłosił 14 890 kont – głównie na platformie X – powiązanych z nieautentycznym, skoordynowanym działaniem, oszustwami oraz podszywaniem się pod inne osoby.

²³ Około 5,78 miliona euro; 1 PLN = 0,23 EUR.

²⁴ Zob. ujawnione darowizny na rzecz [Rafała Trzaskowskiego](#) oraz [Karola Nawrockiego](#).

²⁵ Zgodnie z punktem 261 [Wytycznych ODIHR i Komisji Weneckiej z 2020 roku dotyczących regulacji działalności partii politycznych](#), „dobrą praktyką jest wymaganie [...] sprawozdań zawierających wstępne informacje na temat dochodów i wydatków kampanijnych partii i kandydatów, przekazywanych organom nadzorczym i opinii publicznej na kilka dni przed dniem wyborów”.

Wbrew standardom międzynarodowym oraz wcześniejszym zaleceniom ODIHR, przepisy prawa nie regulują prowadzenia kampanii przez podmioty trzecie.²⁶ Przed drugą turą wyborów niewystarczające regulacje – zwłaszcza w Internecie – w połączeniu z brakiem skutecznego nadzoru i sankcji dodatkowo pogłębiły istniejące luki prawne. Kilka takich podmiotów trzecich, w tym organizacje społeczeństwa obywatelskiego prowadzące obserwację wyborów oraz działania mobilizujące wyborców, prowadziło – również w Internecie – kampanie wspierającą Rafała Trzaskowskiego, ponosząc przy tym znaczne wydatki.²⁷ Podmioty te nie są prawnie zobowiązane do ujawniania źródeł swoich przychodów ani wydatków, co podważa przejrzystość, odpowiedzialność, integralność finansowania kampanii i możliwość podjęcia świadomej decyzji przez wyborców.

W okresie od 16 kwietnia do 14 maja dwa nowe profile na Facebooku wydały łącznie około 500 000 zł na 136 reklam wideo promujących Rafała Trzaskowskiego i wymierzonych w Karola Nawrockiego oraz Sławomira Mentzena, co przewyższyło wydatki poniesione przez samych kandydatów.²⁸ NASK zidentyfikował te reklamy i przekazał sprawę do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW), podejrzewając finansowanie ze źródeł zagranicznych; sprawa pozostaje w toku.²⁹ Wielu rozmówców misji LEOM ODIHR wyraziło obawy, że reakcja władz była opóźniona i nieskuteczna.³⁰ Meta poinformowała misję LEOM ODIHR, że nie zablokowała ani kont, ani reklam, ponieważ nie naruszały one jej standardów społeczności ani prawa krajowego. W dniach 20 i 21 maja w parlamencie odbyła się obszerna debata na temat wspomnianych reklam, podczas której poruszano kwestie skuteczności przepisów dotyczących finansowania kampanii wyborczej, w tym reklamy politycznej w Internecie i nadzoru nad nią. Kolejne konto na Facebooku prowadziło kampanię o wartości 388 000 zł, opłaconą przez organizację społeczną, która rzekomo korzystała z zagranicznych źródeł finansowania.³¹ Choć Meta, za pomocą zautomatyzowanego procesu, stosuje limity wydatków dla reklamodawców, egzekwowanie jej wewnętrznych zasad wykracza poza zakres i kompetencje nadzoru nad finansowaniem kampanii.³² PiS złożył dwa zawiadomienia – do PKW oraz prokuratury

²⁶ Artykuł 6 [Rekomendacji Rec\(2003\)4 Komitetu Ministrów Rady Europy dotyczącej wspólnych zasad przeciwdziałania korupcji w finansowaniu partii politycznych i kampanii wyborczych](#) stanowi, że: „[z]asady dotyczące darowizn na rzecz partii politycznych, z wyjątkiem tych dotyczących odliczeń podatkowych, o których mowa w artykule 4, powinny mieć również zastosowanie, w stosownych przypadkach, do wszystkich podmiotów powiązanych bezpośrednio lub pośrednio z partią polityczną lub pozostających w inny sposób pod jej kontrolą.”

²⁷ Na przykład, Akcja Demokracja opłaciła 600 cyfrowych billboardów oraz opublikowała trzy reklamy internetowe, w tym na platformach Meta i Google. Komitet Obrony Demokracji [ogłosił](#), że wynajął pociąg oraz zorganizował transport autobusowy w celu przewiezienia uczestników z Katowic do Warszawy na marsz poparcia dla Rafała Trzaskowskiego, który odbył się 25 maja. Firma Fat Frogs Media [opłaciła](#) reklamy w Google na łączną kwotę 131 000 PLN. Nieformalna grupa Spontaniczny Sztab Obywatelski sfinansowała i umieściła [billboardy](#) oraz banery przedstawiające Rafała Trzaskowskiego w pozytywnym, a Karola Nawrockiego w negatywnym świetle.

²⁸ Na podstawie danych z Biblioteki Reklam Facebooka, w okresie od 16 kwietnia do 14 maja, [Wiesz Jak Nie Jest](#) zapłaciło 321 484 zł za 104 reklamy, a [Stół Dorosłych](#) – 165 958 zł za 32 reklamy, podczas gdy komitet wyborczy Karola Nawrockiego zapłacił 288 896 zł, a komitet Rafała Trzaskowskiego – 227 027 zł.

²⁹ W dniu 15 maja [Centrum Analiz Dezinformacji NASK](#) opublikowało na swojej stronie internetowej informację, że „zidentyfikowało reklamy polityczne na platformie Facebook wyświetlane na obszarze Polski, które mogą być finansowane z zagranicy”. Firma zarządzająca kampanią, [Estratos Digital GmbH](#), przesłała do redakcji [Wirtualnej Polski](#) pismo, w którym poinformowała m.in., że jej głównym inwestorem jest amerykańska Higher Ground Labs, a reklamy zostały opłacone przez organizację pozarządową działającą w Polsce.

³⁰ Zob. [Standardy społeczności Meta](#) dotyczące reklam o tematyce społecznej, wyborczej lub politycznej.

³¹ Na podstawie [Biblioteki reklam](#), konto na Facebooku „Wybierzmy Przyszłość” zapłaciło 220 000 zł w okresie od 18 do 24 maja, a łącznie 804 000 zł od 24 kwietnia do 28 maja.

³² Artykuł 2.7 [Rekomendacji \(2022\) 12 Rady Europy](#) w sprawie komunikacji wyborczej i relacjonowania kampanii wyborczych w mediach: „Państwa powinny zapewnić, przy użyciu środków współregulacyjnych, aby platformy internetowe oferowały dostęp do przestrzeni reklamowej przeznaczonej na treści polityczne w sposób uczciwy i niedyskryminujący oraz aby wszystkim użytkownikom naliczano jednakowe opłaty za te same usługi. Państwa mogą również rozważyć aktualizację wszelkich przepisów regulujących reklamę polityczną w okresie wyborczym, tak aby obejmowały również reklamę internetową.”

– zarzucając, że te reklamy stanowiły niedozwolone zagraniczne finansowanie kampanii Rafała Trzaskowskiego.

PKW, która zgodnie z prawem sprawuje nadzór nad finansowaniem kampanii, nie jest uprawniona do podejmowania działań w przypadku podejrzenia naruszeń przepisów w trakcie trwania kampanii. Komitety wyborcze są zobowiązane do złożenia sprawozdań finansowych w terminie trzech miesięcy od dnia wyborów, a PKW ma sześć miesięcy na ich rozpatrzenie. Choć brak nadzoru w trakcie kampanii podważa skuteczność przepisów, PKW wyraziła opinię, że egzekwowanie ich przed dniem głosowania mogłoby zostać odebrane jako niespójne i motywowane politycznie. Zgodnie z obowiązującym prawem, podmioty trzecie prowadzące kampanię nie mogą zostać pociągnięte do odpowiedzialności, nawet w przypadku korzystania z niedozwolonego finansowania ze źródeł zagranicznych. PKW poinformowała misję LEOM ODIHR, że nałoży grzywny na komitety wyborcze w sytuacji, gdy kampania prowadzona przez podmioty trzecie odbywała się za ich zgodą.

Media

Po oficjalnym ogłoszeniu wyników pierwszej tury, publiczna *Telewizja Polska (TVP)* przeprowadziła konsultacje ze sztabami dotyczące organizacji debaty z udziałem dwóch kandydatów startujących w drugiej turze. Wymagana prawem debata, zorganizowana przez *TVP* przy współpracy prywatnymi stacjami telewizyjnymi *TVN* i *Polsat*, odbyła się 23 maja.³³ Moderację powierzono dziennikarzowi *Super Expressu* - dziennika o charakterze tabloidowym, a formuła debaty przewidywała bezpośrednią wymianę pytań między kandydatami. Rola moderatora, zgodnie z życzeniem kandydatów, została ograniczona do pilnowania czasu i nie obejmowała merytorycznej moderacji, co doprowadziło do wymiany wzajemnych oskarżeń oraz krytyki wspierających ich obozów politycznych.³⁴ Choć debata zapewniła obu kandydatom możliwość zaprezentowania się, przyjęty format nie sprzyjał merytorycznej i pogłębionej dyskusji programowej, ograniczając wyborcom możliwość pełnego zapoznania się z ofertą poszczególnych kandydatów.

Telewizja publiczna zapewniła obu kandydatom bezpłatny czas antenowy na emisję materiałów wyborczych, zgodnie z wymogami Kodeksu Wyborczego. Obaj kandydaci w pełni wykorzystali przyznany czas antenowy, mimo że przypadał on poza godzinami największej oglądalności, co ograniczyło potencjalny zasięg.³⁵

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (KRRiT), pięcioosobowy organ regulacyjny odpowiedzialny za ochronę wolności słowa i interesu publicznego, była powszechnie postrzegana przez rozmówców misji ODIHR LEOM jako upolityczniona.³⁶ W dniu 22 maja Najwyższa Izba Kontroli (NIK) opublikowała raport z kontroli działalności KRRiT w latach 2016–2024, w którym stwierdzono systemowe nieprawidłowości w rozpatrywaniu skarg, nakładaniu kar, udzielaniu koncesji oraz wstrzymywaniu wypłat środków dla mediów publicznych.³⁷ Tego samego dnia przewodniczący

³³ Trzy konserwatywne stacje telewizyjne – *TV Republika*, *wPolsce24* i *TV Trwam* – zorganizowały 28 maja debatę na rynku głównym w Końskich, transmitowaną na żywo przez wszystkie trzy kanały. Jako że Rafał Trzaskowski nie zdecydował się na udział, w związku z czym wydarzenie przerodziło się w wiec poparcia dla Karola Nawrockiego.

³⁴ *TV Republika*, retransmitując debatę, opatrzyła ją paskami określającymi *TVP* jako „propagandę” i atakującymi kierownictwo tej stacji.

³⁵ Kodeks wyborczy zobowiązuje publicznych nadawców do zapewnienia kandydatom startującym w drugiej turze łącznie 6 godzin czasu antenowego w telewizji oraz 8 godzin w radiu, rozdzielonych równomiernie w ciągu ostatnich dziewięciu dni kampanii. *TVP* udostępniła bezpłatny czas antenowy w godzinach porannych i popołudniowych, poza godzinami największej oglądalności.

³⁶ Artykuł 30 ust. 2 [dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych](#) Unii Europejskiej zobowiązuje państwa członkowskie do „zapewnienia, by krajowe organy regulacyjne lub instytucje wykonywały swoje uprawnienia w sposób bezstronny i przejrzysty”.

³⁷ W dniu 26 lipca 2024 roku parlament zlecił NIK [kontrolę](#), której wyniki [opublikowano](#) 22 maja 2025 r.

KRRiT podczas konferencji prasowej określił raport jako dezinformację. NIK skierowała zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do prokuratury – zarówno przeciwko samemu przewodniczącemu, jak i łącznie przeciwko przewodniczącemu oraz trzem innym członkom KRRiT.

Prowadzony przez KRRiT monitoring programów informacyjnych i publicystycznych w publicznej TVP oraz prywatnych stacjach TVN, Polsat i TV Republika, rozpoczęty 18 marca, wykazał, że trzy pierwsze stacje nadawały treści sprzyjające Rafałowi Trzaskowskiemu i krytyczne wobec Karola Nawrockiego, podczas gdy TV Republika prezentowała przeciwstawną tendencję. W dniu 19 maja przewodniczący KRRiT wydał oświadczenie, w którym skrytykował wyłącznie TVP, TVN i Polsat za negatywne relacje na temat Karola Nawrockiego, wzywając te stacje do przestrzegania zasad bezstronności i wyważenia przekazu.³⁸

Polaryzacja mediów nasiliła się w trakcie kampanii przed drugą turą, gdyż większość redakcji wykazywała wyraźną stronniczość, wzmacniając konfrontacyjny charakter kampanii.³⁹ Choć nadawcy publiczni TVP1 i TVP-Info poświęcili obu kandydatom porównywalny czas antenowy w głównych pasmach informacyjnych, przekaz miał wyraźnie stronniczy charakter, co stoi w sprzeczności z ich obowiązkami wynikającymi z misji publicznej. Karol Nawrocki był najczęściej przedstawiany w sposób neutralny lub negatywny, zwłaszcza w cyklicznych materiałach dotyczących jego domniemyanych powiązań ze światem przestępczym.⁴⁰ Podobna tendencja, choć nacechowana bardziej krytycznym tonem, była widoczna w przekazie prywatnej stacji TVN i portalu Onet, które poświęciły Karolowi Nawrockiemu według kolejności 1,3 oraz 1,5 raza więcej czasu antenowego niż Rafałowi Trzaskowskiemu, przy czym przekaz ten miał przeważnie negatywny lub neutralny charakter w Onecie, lub głównie negatywny w TVN.⁴¹ Rafał Trzaskowski był z kolei przedstawiany głównie w pozytywnym lub neutralnym świetle w TVP1, TVP-Info i TVN, i głównie w sposób neutralny w Onecie. TV Republika wykazała się jeszcze większą stronniczością, poświęcając Rafałowi Trzaskowskiemu prawie dwukrotnie więcej czasu antenowego niż Karolowi Nawrockiemu, przy czym przekaz miał głównie charakter negatywny i koncentrował się na zarzutach dotyczących nadużywania przez niego urzędu prezydenta Warszawy oraz na podważaniu jego wiarygodności.⁴² Polsat i Interia zachowały natomiast względną bezstronność, choć Karol Nawrocki był w nich krytykowany częściej niż jego rywal.

³⁸ W [oświadczeniu](#) przewodniczący KRRiT wskazał również, że nieprzestrzeganie zaleceń może skutkować nałożeniem kary pieniężnej w wysokości do 10 % rocznego przychodu nadawcy lub zawieszeniem jego koncesji na nadawanie.

³⁹ W dniach od 20 do 30 maja misja LEOM ODIHR monitorowała wieczorne pasma główne (w godzinach 18:00–23:00) w programach TVP1, TVN i Polsat, a także dwugodzinne bloki programowe kanałów informacyjnych TV Republika (19:00–21:00) i TVP-Info (21:00–23:00). Misja monitorowała również sekcje polityczne i wyborcze portali [onet.pl](#) oraz [interia.pl](#).

⁴⁰ Artykuł 21 Ustawy o Radiofonii i Telewizji zobowiązuje nadawców publicznych do tworzenia programów cechujących się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem oraz prezentowaniem różnorodnych opinii i punktów widzenia. [Rekomendacja CM/Rec\(2007\)15](#) Komitetu Ministrów Rady Europy zobowiązuje państwa członkowskie do „przyjęcia środków zapewniających, by media będące własnością władz publicznych relacjonowały kampanie wyborcze w sposób uczciwy, wyważony i bezstronny, bez dyskryminowania lub wspierania określonej partii politycznej lub kandydata”.

⁴¹ W dniu 27 maja przedstawiciel Karola Nawrockiego poinformował, że ten wniósł pozwy cywilne i karne w związku z publikacjami portalu Onet.

⁴² Dodatkowo, w dniach od 20 do 24 maja TV Republika emitowała zdecydowaną większość swojego programu z logo o treści „Mafia przemysłowa wokół rządu Tuska”, ilustrowanym wizerunkami premiera Donalda Tuska i Rafała Trzaskowskiego.

Rozpatrywanie sporów wyborczych

Protesty dotyczące ważności wyborów można składać do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, która orzeka o ważności wyborów w terminie 14 dni od ogłoszenia wyników przez PKW, na podstawie protestów wyborczych wniesionych przez wyborcę, pełnomocnika wyborczego kandydata lub Przewodniczącego PKW.⁴³ Protesty muszą zawierać żądanie stwierdzenia nieważności wyborów, konkretny zarzut oraz dowody na jego poparcie. Skargi rozpatrywane są w trybie nieprocesowym przez składy orzekające złożone z trzech sędziów, którzy wydają orzeczenia oceniające zasadność zarzutów, a także dokonują oceny, czy zarzucane naruszenie miało wpływ na wynik wyborów.

Co do zasady, protesty wyborcze rozpatrywane są na posiedzeniu niejawnym, w którym uczestniczą wyłącznie sędziowie, bez udziału stron postępowania. Sąd może jednak, według własnego uznania, skierować sprawę do rozpoznania na posiedzeniu jawnym, w którym mogą uczestniczyć strony, publiczność oraz media. Kryteria przeprowadzenia posiedzenia jawnego nie zostały określone. Taka praktyka nie zapewnia stronie wnoszącej protest możliwości bycia wysłuchaną i ogranicza przejrzystość postępowania, co narusza zobowiązania w ramach OBWE oraz dobre praktyki międzynarodowe — jest to szczególnie istotne, gdy odwołanie do Sądu Najwyższego stanowi jedyny dostępny środek prawny.⁴⁴

Zgłaszane są wątpliwości co do legitymacji Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, wynikające z kontrowersji dotyczących powoływania sędziów oraz samego utworzenia tej izby w 2018 r. Wielu rozmówców misji IEOM kwestionowało niezależność tej izby, zwłaszcza po orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), które uznały, że izba ta nie spełnia kryteriów sądu ustanowionego zgodnie z prawem.⁴⁵ Jednakże kontrowersje nadal budzi kwestia, czy orzeczenie TSUE odnosi się również do stosowania prawa krajowego, takiego jak Kodeks wyborczy, czy wyłącznie do interpretacji prawa Unii Europejskiej.⁴⁶ Opinie ekspertów prawnych są również podzielone co do zastosowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka do rozstrzygania sporów

⁴³ PKW przedkłada Sądowi Najwyższemu sprawozdanie z wyników wyborów nie później niż 14 dni od dnia ich ogłoszenia. Na podstawie tego sprawozdania oraz stanowisk składów orzekających w sprawie ewentualnych protestów, Izba podejmuje decyzję w sprawie ważności wyników wyborów w terminie 30 dni od daty ich ogłoszenia.

⁴⁴ Paragraf 12 [Dokumentu Kopenhaskiego KBWE](#) z 1990 r. stanowi, że „postępowania mogą odbywać się przy drzwiach zamkniętych wyłącznie w przypadkach przewidzianych przez prawo oraz zgodnych z zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego i zobowiązaniami międzynarodowymi”. Paragraf 100 Sprawozdania Wyjaśniającego do [Kodeksu dobrej praktyki w sprawach wyborczych](#) Komisji Weneckiej stwierdza: „Procedura odwoławcza powinna mieć charakter sądowy, w tym znaczeniu, że należy zagwarantować prawo skarżących do postępowania z udziałem obu stron”. W punkcie 30 Pilnego Sprawozdania Komisji Weneckiej dotyczącego unieważniania wyników wyborów przez sądy konstytucyjne wskazano, że w kontekście praw proceduralnych w sporach wyborczych „rozprawa musi być jawna, ponieważ przejrzystość procedur rozstrzygania sporów wyborczych ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia zaufania do procesu wyborczego”.

⁴⁵ Zob. wyrok ETPC z 8 listopada 2021 r. w sprawie [Dolińska-Ficek i Ozimek p. Polsce](#) (skargi nr 49868/19 i 57511/19), w którym Trybunał uznał, że Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN nie stanowi „sądu ustanowionego ustawą” ze względu na systemowe nieprawidłowości w procesie powoływania sędziów. Zob. także wyrok TSUE z 21 grudnia 2023 r. w sprawie [C-718/21 L.G. p. KRS](#), w którym Trybunał stwierdził, że skład sędziowski tej Izby nie spełnia wymogów niezależnego i bezstronnego sądu w rozumieniu art. 267 TFUE, co skutkowało uznaniem pytania prejudycjalnego za niedopuszczalne. Artykuł ten przewiduje możliwość kierowania przez sądy krajowe pytań prejudycjalnych dotyczących wykładni lub ważności prawa UE do TSUE, w celu zapewnienia jego jednolitej interpretacji.

⁴⁶ Zob. [sprawa C-718/21, L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa](#).

wyborczych dotyczących wyborów prezydenckich.⁴⁷ Choć ETPCz nigdy nie stwierdził, że Konwencja ma zastosowanie do wyborów prezydenckich, pozostawił możliwość, że prawa gwarantowane w Konwencji, w tym prawo do rzetelnego procesu przed niezależnym i bezstronnym sądem ustanowionym zgodnie z prawem, mogą mieć zastosowanie do środków zaskarżenia w sprawach wyborczych.⁴⁸ Kontrowersje te wydają się przyczyniać do spadku zaufania społecznego do sądownictwa, co może mieć wpływ na akceptację społeczną wszelkich decyzji podejmowanych przez tę izbę.

Przed dniem drugiego głosowania nie wniesiono żadnych protestów do Sądu Najwyższego. Prokuratura Krajowa poinformowała, że do 18 maja otrzymała 41 zawiadomień dotyczących naruszeń związanych z wyborami. Najwięcej spraw dotyczyło uszkodzenia materiałów wyborczych (11 spraw), mowy nienawiści (9 spraw), nadużycia uprawnień (6 spraw) oraz publicznego znieważenia (5 spraw).⁴⁹ Według danych Policji, w dniach 18 i 19 maja zgłoszono łącznie 320 potencjalnych przypadków przestępstw związanych z wyborami, które pozostają w toku postępowania wyjaśniającego.⁵⁰ Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich otrzymało dotychczas 32 zgłoszenia dotyczące pierwszej tury wyborów, odnoszące się do naruszeń zasady równości szans w kampanii, aspektów logistycznych i organizacyjnych przeprowadzenia wyborów (np. problemy ze zmianą miejsca głosowania, nieumieszczenie w odpowiednim spisie wyborców) oraz dostępności lokali wyborczych dla osób z niepełnosprawnościami.

Do PKW wpłynęło około 40 skarg dotyczących dnia głosowania w pierwszej turze, które zostały przekazane właściwym organom. Dwadzieścia pięć z nich dotyczyło działań obwodowych komisji wyborczych i zostało przekazanych do odpowiednich okręgowych komisji wyborczych, właściwych w tych sprawach. Wpłynęło także pięć skarg na usunięcie członka komisji przez obwodową komisję wyborczą — PKW nie znalazła podstaw do zakwestionowania działań tych komisji. Osiem skarg dotyczących niedostępności lokali wyborczych zostało przekazanych do właściwej delegatury KBW w celu ewentualnego wprowadzenia zmian przed drugą turą.

Dzień wyborów

Misja IEOM obserwowała otwarcie lokali, głosowanie, liczenie głosów oraz ustalanie wyników w ograniczonej liczbie obwodowych komisji wyborczych na terenie całego kraju; jednak zgodnie z

⁴⁷ Zob. wyrok ETPC [w sprawie Anchugov i Gladkov przeciwko Rosji, skargi nr 11157/04 i 15162/05, pkt 55–56, z 4 lipca 2013 r.](#); „Trybunał przypomina jednak, że obowiązki nałożone na Państwa-Strony przez art. 3 Protokołu nr 1 nie mają zastosowania do wyboru głowy państwa (zob. Baškauskaitė przeciwko Litwie, nr [41090/98](#), decyzja Komisji z 21 października 1998 r.; Guliyev przeciwko Azerbejdżanowi (dec.), nr [35584/02](#), 27 maja 2004 r.; Boškovićski przeciwko byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii (dec.), nr [11676/04](#), 2 września 2004 r.; Niedzwiedz przeciwko Polsce (dec.), nr [1345/06](#), 11 marca 2008 r.; oraz Krivobokov przeciwko Ukrainie (dec.), nr [38707/04](#), 19 lutego 2013 r.)”. Zob. także decyzję ETPC z 19 listopada 2020 r. w sprawie [Bunikowski przeciwko Polsce](#), w której Trybunał uznał za niedopuszczalny protest przeciwko wynikom wyborów prezydenckich w Polsce w 2020 r., powołując się na wyżej przytoczoną sprawę oraz inne orzecznictwo oparte na art. 3 Protokołu nr 1 i art. 6 Konwencji, uznając, że domniemane naruszenie prawa wykracza poza zakres praw i wolności gwarantowanych przez Konwencję i Protokoły.

⁴⁸ W tej kwestii Komisja Wenecka w punkcie 45 swojego Sprawozdania dotyczącego rozstrzygania sporów wyborczych stwierdziła, że „niezależnie od tego, który organ rozstrzyga o ważności wyników wyborów, prawo musi gwarantować zabezpieczenia proceduralne, takie jak bezstronność (...)”.

⁴⁹ Zidentyfikowano dwadzieścia osiem osób jako podejrzane, w tym kandydatów w czterech sprawach oraz dziennikarzy w dwóch. Dziewięć spraw zostało umorzonych z powodu braku dowodów na popełnienie przestępstwa.

⁵⁰ Obejmowały one przestępstwa przewidziane zarówno w Kodeksie karnym, jak i w Kodeksie wyborczym, takie jak: nieprawidłowe sporządzenie dokumentu wyborczego i zniszczenie dokumentów wyborczych (18 zgłoszeń); wyniesienie karty do głosowania poza lokal wyborczy (13 zgłoszeń); zakłócanie porządku publicznego (24 zgłoszenia); uszkodzenie lub usunięcie materiałów kampanijnych (93 zgłoszenia); oraz prowadzenie kampanii wbrew zakazowi w okresie ciszy wyborczej (163 zgłoszenia).

metodologią ograniczonych misji obserwacji wyborów, nie przeprowadzała systematycznej ani kompleksowej oceny przebiegu dnia głosowania.

W lokalach, których otwarcie obserwowano, procedury były co do zasady przestrzegane, a głosowanie rozpoczęło się punktualnie. Całodniowe głosowanie oceniano jako dobrze zorganizowane, profesjonalne i spokojne. Podobnie jak w pierwszej turze, ustalone procedury były na ogół przestrzegane, w tym w zakresie identyfikacji wyborców. Obserwatorzy misji IEOM nie odnotowali żadnych incydentów ani poważnych uchybień proceduralnych w obserwowanych lokalach wyborczych. Zwrócili jednak ponownie uwagę, że wbrew standardom międzynarodowym tajność głosowania często nie była zapewniona – zarówno z powodu układu lokalu lub ustawienia kabin do głosowania, jak i dlatego, że wielu wyborców nie składało karty do głosowania przed wrzuceniem jej do przezroczystej urny. Zaobserwowano także kilka przypadków głosowania grupowego. Większość odwiedzonych lokali wyborczych była dostępna dla osób z niepełnosprawnościami. W odpowiedzi na pojawiające się twierdzenia, że zaświadczenia o prawie do głosowania mogą posłużyć do wielokrotnego głosowania, PKW wydała w dniu wyborów publiczne oświadczenie, w którym wyjaśniła, że zaświadczenia posiadają numery seryjne, są zatrzymywane przez obwodowe komisje wyborcze, a zastosowane zabezpieczenia uniemożliwiają wykorzystanie ich kopii.

W obserwowanych lokalach wyborczych kobiety były dobrze reprezentowane w składach obwodowych komisji wyborczych. Obserwatorzy misji IEOM odnotowali jedynie ograniczoną obecność mężów zaufania kandydatów oraz obserwatorów obywatelskich. Misja IEOM nie stwierdziła obecności osób nieuprawnionych w obserwowanych lokalach ani przypadków ingerencji w pracę obwodowych komisji.

Procesy liczenia głosów obserwowane przez misję IEOM oceniono jako przejrzyste i sprawne, a ich przebieg był na ogół zgodny z obowiązującymi procedurami. Nie odnotowano sporów dotyczących ważności kart do głosowania, a członkowie obwodowych komisji wyborczych nie mieli trudności z wypełnieniem protokołów wyników. Tam, gdzie prowadzono obserwację, początkowe etapy ustalania wyników uznano za dobrze zorganizowane, profesjonalne i przejrzyste; przyjmowanie materiałów wyborczych oraz weryfikacja protokołów przebiegały sprawnie i zgodnie z przyjętymi procedurami.

PKW ogłosiła na swojej stronie internetowej frekwencję na poziomie 71,6%, czyli o 4 punkty procentowe wyższą niż w pierwszej turze. Publikację wstępnych wyników głosowania za granicą rozpoczęto tuż po godz. 21:00 w dniu wyborów, a z terenu Polski – około godz. 21:30. Zbiórce wyniki opublikowano we wczesnych godzinach porannych 2 czerwca, co przełożyło się na przejrzystość procesu.

PKW poinformowała w wieczór wyborczy, że według danych Policji zgłoszono łącznie 365 przestępstwa i wykroczenia związane z dniem głosowania, w tym prowadzenie kampanii w okresie ciszy wyborczej, nielegalne przetwarzanie danych osobowych poprzez fotografowanie zaświadczeń o prawie do głosowania, uszkodzanie i niszczenie materiałów wyborczych oraz próby wynoszenia kart do głosowania z lokali wyborczych.

*Angielska wersja niniejszego raportu stanowi jedyny oficjalny dokument.
Nieoficjalne tłumaczenie jest dostępne w języku polskim.*

INFORMACJE O MISJI I PODZIĘKOWANIA

Warszawa, 2 czerwca 2025 r. – Niniejsze Oświadczenie o Wstępnych Ustaleniach i Wnioskach stanowi wynik wspólnych działań Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ODIHR) OBWE oraz Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (ZPRE). Ocena została dokonana w celu ustalenia czy wybory były zgodne ze zobowiązaniami w ramach OBWE, standardami Rady Europy, innymi zobowiązaniami międzynarodowymi i standardami w zakresie demokratycznych wyborów, a także z prawem krajowym. Każda z instytucji uczestniczących w niniejszej Międzynarodowej Misji Obserwacji Wyborów popiera Deklarację Zasad Międzynarodowej Obserwacji Wyborów z 2005 roku. Niniejszą ocenę należy czytywać łącznie z Oświadczeniem o Wstępnych Ustaleniach i Wnioskach opublikowanym 19 maja, po dniu głosowania w pierwszej turze.

Dunja Mijatović pełni funkcję przewodniczącej misji LEOM ODIHR, która rozpoczęła działalność w dniu 11 kwietnia. Iulian Bulai jest szefem delegacji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (ZPRE).

Niniejsze Oświadczenie o Wstępnych Ustaleniach i Wnioskach jest publikowane przed zakończeniem całego procesu wyborczego. Ostateczna ocena wyborów będzie częściowo uzależniona od przebiegu pozostałych etapów procesu wyborczego, w tym liczenia głosów, ustalania i ogłoszenia wyników oraz rozpatrywania ewentualnych protestów wyborczych. ODIHR opublikuje kompleksowy raport końcowy, zawierający zalecenia dotyczące ewentualnych usprawnień, kilka miesięcy po zakończeniu procesu wyborczego. ZPRE przedstawi swój raport podczas czwartej sesji częściowej w dniu 29 września.

Misja LEOM ODIHR obejmuje 13 ekspertów w stolicy oraz 16 długoterminowych obserwatorów rozmieszczonych na terenie całego kraju. W dniu wyborów 42 obserwatorów z 24 państw prowadziło obserwację w różnych częściach Polski, w tym 34 obserwatorów delegowanych przez ODIHR oraz 8-osobowa delegacja ZPRE. Wśród obserwatorów 52% stanowiły kobiety.

Międzynarodowa Misja Obserwacji Wyborów (IEOM) pragnie podziękować władzom Rzeczypospolitej Polskiej za zaproszenie do obserwacji wyborów, a także Państwowej Komisji Wyborczej, Krajowemu Biuru Wyborczemu oraz Ministerstwu Spraw Zagranicznych za udzieloną pomoc. IEOM wyraża również wdzięczność pozostałym instytucjom państwowym, kandydatom, partiom politycznym, mediom, organizacjom społeczeństwa obywatelskiego oraz przedstawicielom społeczności międzynarodowej za współpracę.

W celu uzyskania dalszych informacji prosimy o kontakt:

- Dunja Mijatović, Przewodnicząca misji LEOM ODIHR, w Warszawie (+48 724 530 146), do 10 czerwca;
- Katya Andrusz, Rzeczniczka prasowa ODIHR (+48 609 522 266), lub Martina Barker-Ciganikova, Doradczyni ds. Wyborów ODIHR w Warszawie (+48 695 654 060);
- Sylvie Affholder, Kierowniczka Wydziału Wyborczego ZPRE (+ 33 7 60 19 75 05).

Adres misji LEOM ODIHR:

ul. Postępu 17A, Adgar Plaza A, 2 piętro, Brain Embassy
02-676 Warszawa
Tel.: +48-724-530 146; email: office@odihr-leom.pl